

**„PRZEWODNIK NIEDZIELNEGO ODKRYWCY
WYCIEZKI TEMATYCZNE PO POWIECIE POZNAŃSKIM”**
został wydany ze środków finansowych powiatu poznańskiego

REALIZACJA

Fundacja „Ruszał Się”
ul. Pszenna 5
61-633 Poznań

TEKSTY

Piotr Basiński, Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna

REDAKCJA, SKŁAD, KOREKTA

Fundacja „Ruszał Się”

PROJEKT OKŁADKI/GRAFIKA

Fundacja „Ruszał Się”

FOTOGRAFIE

Archiwum powiatu poznańskiego, Anna Skalska, Maciej Pawlik,
Fundacja „Ruszał Się”, Narodowe Archiwum Cyfrowe

www.powiat.poznan.pl/publikacje

**INACZEJ, CIEKAWIEJ, WSPÓLNIE – propozycje zabaw
w plenerze i w domu znajdziecie na stronie
powiat.poznan.pl/zostanzpowiatempoznanskim**



■ □ W siedem dni dookoła świata	4
■ □ Z piedestatu na ławeczkę	6
■ □ Na srebrnym ekranie	8
■ □ Zawodowcy	10
■ □ Gdzie wielcy bywali	12
■ □ Miłość niejedno ma imię	14
■ □ Atrakcje bliżej nieba	16
■ □ Nauka poszła w las	18
■ □ Muzea mniej znane	20
■ □ Na jeziora	22
■ □ Judaika	24
■ □ Żywa legenda	26
■ □ Jesienne parkowanie	28
■ □ Rezydencje	30
■ □ Z książką pod pachą	32
■ □ W tym sęk: atrakcje z drewna	34
■ □ Zwierzyńiec	36
■ □ NAJki i jedyńki	38



Mauzoleum rodu Raczyńskich w Rogalinie

W SIEDEM DNI DOKOŁA ŚWIATA

Fileas Fogg, bohater słynnej powieści Juliusza Verne'a, potrzebował 80 dni, by okrążyć świat. A gdyby tak udało się to w tydzień, w dodatku nie ruszając się z powiatu poznańskiego? Niemożliwe? A jednak! Po sąsiedzku, na wyciągnięcie ręki mamy tu wiele atrakcji, które przy odrobinie wyobraźni pozwolą przenieść się do mniej lub bardziej odległych zakątków kuli ziemskiej. Pozostaje więc ruszyć w drogę wokół Poznania – dookoła świata!

Rzymska świątynia w Rogalinie

Na skraju rezydencji w Rogalinie stoi kościół pw. św. Marcelina, znany jako mauzoleum rodu Raczyńskich. Nie wszyscy wiedzą, że budynek stanowi kopię rzymskiej świątyni z francuskiego Nîmes. Do jeszcze wcześniejszych, greckich wzorców nawiązuje kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Buku, choć jego plany powstały w... Berlinie. Pocysterską świątynię w Owińskach zdobią spiralne kolumny, inspirowane grobowcem

świętego Piotra w bazylice watykańskiej, a w ołtarzu kościoła w Kicinie znalazła się kopia rzymskiego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej.

Świat w Puszczy Zielonce

By zobaczyć spektakularne widowiska historyczne nie trzeba jeździć do Francji. Od kilku lat plenerowe spektakle, wzorowane na słynnym parku Puy du Fou, są znakiem rozpoznawczym Parku Dzieje w Murowanej Goślinie. W Puszczy Zielonce,

za sprawą Traperskiej Osady w Bolechówku można poczuć klimat legendarnego Dzikiego Zachodu. Zamiast podróży w dalekie strony wystarczy wizyta w arboretum w Zielonce lub Kórniku, gdzie zebrano bogate kolekcje roślin świata.

Architektura krajów niemieckich

Wybitny niemiecki projektant Hans Poelzig pozostawił swój ślad również w Luboniu. Zaprojektowaną przez niego, imponującą halę magazynową można zwiedzać w czasie wycieczek Lubońskim Szlakiem Architektury Przemysłowej. Niemieckie korzenie ma również Dwór Skrzyżki, zrewitalizowany przez Powiat Poznański oraz Pałac Jankowice, którego pierwotna bryła łudząco przypominała berlińską Starą Mennicę. Alpejski styl uzdrowski reprezentują budynki dworców kolejowych Puszczykowo i Puszczykówko oraz zabudowania pobliskiego Ludwikowa.

Szczypta egzotyki

Przedsmakiem egzotyki może być Sala Mauretańska na zamku w Kórniku, wzorowana na architekturze pałacu Alhambra w hiszpańskiej Grenadzie. Kórnickie zbiory obejmują też pamiątki

z dalekich Antypodów: od bumerangów po wypchanego dziobaka. Nieco inne trofea myśliwskie (m.in. Wielką Piątkę Afryki) prezentuje Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie. W powiecie poznańskim nie brak też miejsc z żywymi egzotycznymi zwierzętami. Ara araurana i kakadu mieszkają w Papugarni Ara w Trzebawiu, a lemury i alpaki – po sąsiedzku w Deli Parku. Barwne tropikalne ptaki można również zobaczyć, a nawet nakarmić, w Papugarni Arka Noego w Kobylnicy.

Śladami podróżników

Odwiedzając muzeum im. Ojca Mariana Żelazka w Chludowie można zawędrować w dwa odmiennie zakątki świata. W części indyjskiej znalazły się tradycyjne stroje, przedmioty liturgiczne, a nawet rekonstrukcja klasy szkolnej. Obok nich prezentowane są zbiory z Ameryki Południowej. Bajecznie kolorowe motyle, murzyńskie maski i tam-tamy zobaczymy też w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. Na zewnątrz ustawiono kopie słynnych rzeźb – od Buddy z Bamian po egipskiego Sfinksa. Na zakończenie zwiedzania warto wsiąść na pokład Santa Marii – repliki statku Krzysztofa Kolumba, zamknąć oczy i wyruszyć w „rejs”.



Sala Mauretańska w Zamku w Kórniku



Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie



W centrum Suchego Lasu
przysiadł Wojciech Bogusławski

Z PIEDESTAŁU NA ŁAWECZKĘ

Pomniki, figury czy rzeźby to powszechny element krajobrazu. Na co dzień często ignorujemy ich obecność, a tymczasem często są świadectwem wysokiego kunsztu artystycznego albo pamiątką intrygujących wydarzeń. Na szczęście ostatnio pomniki stały się bliższe ludziom, bo swoista moda część z nich strąciła z piedestału na... ławeczki.

Zjeżdźzalnia obok błogostawionego

Na ławce przed budynkiem Urzędu Gminy w Suchym Lesie można spotkać Wojciecha Bogusławskiego. Rzeźba słynnego dramaturga przypomina, że urodził się w pobliskim Glinnie, dziś leżącym w granicach poligonu Biedrusko. W centrum Lubonia, na placu swego imienia przysiadł Edmund Bojanowski. Ten katolicki błogostawiony działał na rzecz najmłodszych, stąd też obok jego figury znalazły się dzieci i... zjeżdźzalnia. W Luboniu warto też zobaczyć słynnego

Siewcę zdobiącego zabytkowe osiedle przyfabryczne. Najbardziej znany luboński pomnik doczekał się nawet brata bliźniaka, stojącego przed Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu.

Promenadą do pomnika

Urokliwa promenada nad Jeziorem Kórnickim prowadzi obok ławeczki Wisławy Szymborskiej. Poetka urodziła się kilkadziesiąt metrów dalej, w części Kórnicka zwanej Prowentem. Noblistka skromnie stoi z boku ławki, na której rozsiadł się

kot – bohater jednego z jej wierszy. Swoje miejsce, tyle tylko, że w Chłudowie, ma również Marian Żelazek, który zasiada na ławeczce naprzeciw muzeum swego imienia. Rzeźby zasiedlają również nadrzeczne bulwary. Tak jest na przykład nad Kanalem Mosińskim, gdzie przystanął sympatyczny Elegant z Mosiny.

Ślady dawnych czasów

Kto by pomyślał, że podpoznańska Dąbrówka swoją świetność przeżywała już w IX i X wieku?! Świadczy o tym odkrycie przedpiastowskiego grodu, który niedawno doczekał się efektownej makiety. Do historii, a konkretnie do Powstania Wielkopolskiego nawiązują natomiast rzeźba powstańca na cmentarzu w Buku oraz Panteon Powstania Wielkopolskiego w Biedrusku. Świadectwem II wojny światowej jest z kolei figura na grobie żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego w Owińskach oraz pomnik poległych milicjantów w Czerwonaku. W Czotowie koło Kórniku zaskoczenie budzi monumentalny pomnik Marcina Kasprzaka, przeniesiony z Poznania po przemianach ustrojowych 1989 roku.



Nad Kanalem Mosińskim przystanął sympatyczny Elegant z Mosiny



W Luboniu warto zobaczyć pomnik Siewcy

Rzeźby niezwykle

Czym był tajemniczy drewniany stęp w sercu Puszczy Zielonki? Czy to podstawa rzeźby św. Jana Nepomucena, stęp graniczny, a może... postument posągu Światowida? Posąg tego słowiańskiego bóstwa od niedawna można też zobaczyć w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie.

Ogród Kultur i Tolerancji przy wspomnianym muzeum to przestrzeń zaludniona przez liczne figury. Stoją tam nie tylko kopie rzeźb z egzotycznych zakątków świata, ale i współczesne prace Vahana Bego. Równie oryginalnym artystą był ksiądz Zygmunt Humerczyk, który w Ceradzu Kościelnym pozostawił po sobie rzeźby, budzące skojarzenia z pracami słynnego Władysława Hasióra. Koniecznie trzeba też zobaczyć, z czego dawny proboszcz zbudował nietuzinkowe ogrodzenie plebanii.

Wydawałoby się, że figura św. Józefa w Swarzędzu to nic niezwykłego. Patron miasta został jednak przedstawiony nietypowo: jako młody mężczyzna bez charakterystycznej brody. Swarzędzanie wymyślili też ciekawy sposób na upamiętnienie swych rzemieślniczych tradycji, w miejsce pomników stawiając specjalne, okolicznościowe meble oraz figurki stolarzy. Podobny pomysł zrealizowano w Kostrzynie, jednak zamiast stolarzy pojawiły się tam figurki rycerza Kostro, legendarnego założyciela miasta.



Irena Gawęcka,
gwiazda kina
niemego z Buku

NA SREBRNYM EKRANIE

Podpoznańskie lasy, pałace czy muzea to nie tylko idealne miejsca spędzania wolnego czasu, ale też źródło inspiracji i atrakcyjne plenery dla filmowców. Spora odległość od Łodzi – stolicy polskiego filmu i warszawskich studiów filmowych nie przeszkodziła w powstaniu licznych filmów, za sprawą których powiat poznański stał się istotnym miejscem na mapie rodzimej kinematografii.

Filmowy poligon

Jednym z ulubionych miejsc filmowców jest poligon w Biedrusku. Już w 1923 roku powstały tam sceny do filmu „Bartek Zwycięzca” – pierwszej produkcji fabularnej poznańskiej wytwórni filmowej. Później nakręcono tam „Szaleńców” z imponującymi scenami batalistycznymi. W filmie, nazywanym pierwszą polską superprodukcją i arcydziełem kina patriotycznego, zadebiutowała urodzona w Buku Irena Gawęcka. Aktorkę w jej rodzinnym mieście upamiętnia tablica odsłonięta w holu Kina

Wielkopolanin. Inny filmowy wątek z Buku to „Tryptyk bukowski” – cykl filmów o znanych mieszkańcach miasta: rektorze Andrzeju, skrypcie Stanisławie oraz opacie Stanisławie Reszce.

Na poligonie w Biedrusku do wybuchu II wojny światowej nakręcono jeszcze „Ponad śnieg” (ekranizację dramatu Stefana Żeromskiego) oraz „Gwiaździstą Eskadrę” – popularny film, w którym z bolszewikami walczył pilot, niejaki kapitan... Bond. Później na poligonie według niektórych źródeł powstawały też sceny kultowego serialu „Czterej pancerni i pies”. Na potrzeby

peerelowskiej superprodukcji historycznej „Kazimierz Wielki” wybudowano makietę zamku, która przetrwała do dziś. Podobnym rozmachem cechowała się realizacja „Ogniem i mieczem”. Na poligonie powstały sceny bitewne, ale i pierwsza scena filmu, nakręcona w ruinach kościoła w Chojnicy. Co ciekawe, te same ruiny zamienione na czeszczeński meczet odwiedził słynny Russell Crowe jako bohater sensacyjnego „Dowodu życia”. Poligon Biedrusko jest nadal używany przez wojsko, stąd też niestety rzadko nadarzają się okazje, by tamtejsze filmowe plenery obejrzeć na własne oczy.

Na rogalińskich łąkach

Kilka lat po premierze „Ogniem i mieczem” Jerzy Hoffman powrócił do Wielkopolski, by na rogalińskich łąkach nakręcić scenę wiecu kmieci do filmu „Stara Baśń. Kiedy słońce było bogiem”. Wcześniej jeden z dębów stał się inspiracją dla książek, serialu i filmu „Magiczne drzewo”. Rogalińskie łągi odwiedziła też ekipa Muzeum Arkadego Fiedlera, przygotowująca krótkometrażowy film „Mój ojciec, dęby i my”, inspirowany jedną z jego książek. Do najśłynniejszych z nich nawiązuje film „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”. W siedzibie muzeum w pobliskim Puszczykowie można zobaczyć eksponaty z planu filmowego, między innymi

replikę brytyjskiego myśliwca Hawker Hurricane w skali 1:1.

Kryminalne zagadki

Kradzież obrazu to bardzo popularny motyw filmowy. Podobna historia pojawia się również w filmie „Gdzie jest trzeci król”. Kórnicki zamek stanowi tu doskonałe tło dla opowieści o zmaganiach dzielnych milicjantów, którzy próbują uchronić bezcenny obraz przed międzynarodową szajką złodziei. Fascynująca, a jednocześnie prawdziwa historia kradzieży obrazu Moneta „Plaža w Pourville”, posłużyła jako punkt wyjścia fabuły przygodowego filmu familijnego „Tarapaty 2” i towarzyszącej mu książki. Podczas seansu na ekranie przewijają się miejsca, dla których inspiracją były prawdziwe lokalizacje: Muzeum Narodowe, Stara Rzeźnia i komisariat policji w Poznaniu, dworzec kolejowy w Puszczykowie, kąpielisko Mosina Glinianki, stacja kolejowa Osowa Góra, Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach, Lotnisko Kobylnica oraz Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie, gdzie do filmowych wątków nawiązuje gra terenowa – quest „Muzealna przygoda z Lucyną”. Na srebrnym ekranie pojawiła się również nieodległa stadnina koni w Iwnie, którą można zobaczyć w filmie familijnym i serialu „Karino”.



Legenda Dywizjonu 303 nadal budzi emocje w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie

W Swarzędzkim Centrum Historii i Sztuki jest wiele nawiązań do historii miasta związanej ze stolarstwem



ZAWODOWCY

„Murarz domy buduje. Krawiec szyje ubrania. Ale gdzieżby co uszył. Gdyby nie miał mieszkania?” – budowlańców i krawców z wiersza Juliana Tuwima znają wszyscy, gorzej z wiedzą na temat tyflogologa czy zduna. Pospolity czy rzadki – każdy zawód ma swoją specyfikę, którą warto odkryć. Pora zatem na podróż szlakiem profesji wokół Poznania.

Stolarze i fani motoryzacji

Ponad sto lat temu na terenie Lubonia powstały wielkie zakłady przemysłowe. Losy dwóch związanych z nimi grup, fabrykantów i robotników, przybliżają wycieczki Lubońskim Szlakiem Architektury Przemysłowej. Uczestnicy podobnych spacerów Swarzędzkim Szlakiem Meblowym zgłębiają tajemnice miasta meblarzy, a gwoździem programu są wizyty w czynnym zakładzie stolarskim. Trasa wycieczek prowadzi również do Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki, gdzie można nie tylko

spróbować skonstruować wirtualny mebel, ale i wcielić się w rolę strażaka, gasząc wirtualny pożar. Większą dawkę wiedzy na temat strażackiego fachu zapewnia Izba Pamięci Ochotniczej Straży Pożarnej w Kostrzynie.

Miłośnicy motoryzacji koniecznie muszą odwiedzić Muzeum Polskiej Motoryzacji w Puszczykowie oraz Muzeum Sztuki Inżynierskiej w Fiatkowie. Właściciel muzeum, Zbigniew Kopras, udostępni kolekcję zabytkowych samochodów i motocykli, opowiadając o pracy mechanika pojazdów zabytkowych.

Wyjątkowe mapy i zapachy

Jedną z najbardziej niezwykłych profesji przedstawia Muzeum Tyflogiczne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, które specjalizuje się w tyflografii, czyli mapach dla osób z wadami wzroku. W tym samym miejscu działa również unikatowe w skali Polski i Europy Aromatorium, w którym można poznać tajniki oryginalnej profesji aromaterapeuty. Biblioteka Zapachów gromadzi ponad 6 tysięcy zapachów, począwszy od perfum, poprzez olejki eteryczne, wyciągi z ziół, pyłu z bursztynu, czy zapachy lokomotywy, a także zwierząt, w tym... kupy słonia z poznańskiego zoo.

W pięknych okolicznościach przyrody

Traperska Osada w Bolechówku to miejsce, gdzie można wcielić się w łowców futer albo poczuć się jak Indianin, nocując w prawdziwym tipi. Barwne życie pisarza – podróżnika prezentuje natomiast Muzeum-Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. Warto poznać również losy polskich misjonarzy, odwiedzając Muzeum im. Ojca Mariana Żelazka w Chłudowie. Adam Wodziczko zasłynął jako inicjator powstania Wielkopolskiego Parku Narodowego. Słynnego przyrodnika przedstawia wystawa w muzeum parku w Jeziorach. Pracę biologa i leśnika przybliży Ośrodek Edukacji Leśnej Łysy Młyn w Biedrusku, a wiedzę z zakresu ogrodnictwa i dendrologii –


arboreta w Kórniku i Zielonce. O sposobach uprawy roli opowiada zarówno niewielka plenerowa ekspozycja maszyn rolniczych w Czerlejnku, jak i Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, pokazujące całą grupę zawodów: od rolnika przez melioranta po weterynarza. Ofertę muzeum uzupełniają jego oddziały, między innymi Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu i Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie.

Zawody z przeszłości

Szczególnie ciekawe jest spotkanie z zawodami, które miały już swoje pięć minut w historii. O wielu z nich opowiada gra terenowa – quest „Czym się kiedyś w Murowanej Goślinie zajmowano”. Pobliski Park Dzieje oferuje ekscytujące pokazy sokolnicze, a powozownie w Kórniku, Rogalinie i Szreniawie pomagają zapoznać się z profesją stangreta. W Puszczykowie Mikołaj Rybczyński gromadzi stare maszyny drukarskie. Pracę młynarza najlepiej poznać w zabytkowym wiatraku w Rogierówku. Tradycje kowalskie podtrzymuje Kuźnia na Piaskach w Kórniku, gdzie odbywają się pokazy tego rzadko już spotykanego fachu. Obok powstał Kórnicki Wehikuł Czasu, a w nim pamiątki przypominające codzienną pracę rzemieślników: szewca, powroźnika, stolarza, zduna i fryzjera. Prawdziwą perełką tego miejsca jest ekspozycja pokazująca pracę położnych w izbie porodowej, działającej przed laty w kórnickim ratuszu.



Miodowe Lato w Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu



Zamek
w Kórniku -
perła powiatu
poznańskiego

GDZIE WIELCY BYWALI

Tablice, pomniki, muzea – mijamy je tak często w drodze do szkoły, do pracy czy na zakupy, że stają się dla nas niewidzialne. Zapominamy, że tuż obok nas urodzili się, mieszkali lub gościli ludzie, których znamy ze szkolnych podręczników. Warto ruszyć ich tropem, a historia z nudnego zbioru dat zmieni się w fascynującą przygodę.

Gościli w rezydencjach

Miejscami szczególnie związanymi z wieloma znanymi ludźmi są podpoznańskie rezydencje arystokratyczne. W Rogalinie o Edwardzie Raczyńskim przypomina m.in. pomnikowy dąb jego imienia, a o Edwardzie Bernardzie Raczyńskim – słynny gabinet londyński. Doczesne szczątki obu umieszczono w Mauzoleum Raczyńskich. Wizyty Henryka Sienkiewicza upamiętnia głąz w parku pałacowym, a pokłosiem obecności malarzy, m.in. Jacka Malczewskiego i Leona Wyczółkowskiego,

są namalowane w Rogalinie obrazy. Na kartach historii zapisałi się również właściciele zamku w Kórniku na czele z Tytusem Działyńskim, założycielem Biblioteki Kórnickiej i Arboretum Kórnickiego oraz Teofilą Działyńską, która według legendy powraca do swego zamku jako duch – Biała Dama.

Żołnierze i politycy

W podpoznańskich miejscowościach znaleźć można pamiątki po tych, którzy próbowali zmieniać

rzeczywistość za pomocą oręża bądź politycznych układów albo próbowali obu tych sposobów. Postać Krzysztofa Arciszewskiego, urodzonego w Rogalinie, przypomina tablica w tamtejszym pałacu. W pałacu w Chludowie upamiętniono Romana Dmowskiego, dawnego mieszkańca tego miejsca. Wędrując Szlakiem Letniska Puszczykowo można zobaczyć willę, która należała niegdyś do Cyryla Ratajskiego, a z Lusowem związany był gen. Józef Dowbor Muśnicki, patron tamtejszego Muzeum Powstańców Wielkopolskich.

Śladem twórców

Jednym z najwybitniejszych literatów odwiedzających Wielkopolskę był Adam Mickiewicz, który gościł m.in. w Pałacu Jankowice. Popularnością cieszył się również dwór w Wierzenicy – siedziba Augusta Cieszkowskiego. Jego znamienitych gości można poznać, wędrując pobliską Aleją Filozofów, na której nie bez powodu znajduje się wzgórze noszące imię Zygmunta Krasińskiego. Niedaleko Poznania urodzili się ważne postaci świata kultury: aktorka Irena Gawęcka (tablica jej pamięci zawisła w Kinie Wielkopolanin w Buku), Wiśtawa Szymborska (przypomina ją ławeczka na promenadzie jej imienia nad Jeziorem Kórnickim oraz sala Szymborskich w Izbie Pamiątek Regionalnych w Bninie) i Wojciech Bogusławski (ławeczka w Suchym Lesie).

Duchowieństwo

Oryginalnego pomnika w Luboniu doczekał się Edmund Bojanowski. Osobę ojca Mariana Żelazka przypomina pomnik-ławeczka muzeum jego imienia w Chludowie oraz głaz pamiątkowy i tablica w rodzinnym Pałędziu. Z Bukiem związanych było dwóch wybitnych duchownych: biskup Jan Lubrański, który zmarł w dawnym pałacu biskupim przy tamtejszym rynku oraz Stanisław Reszka – dyplomata i humanista, narrator questu Orzeł i Reszka w Buku.

W podróży

Zdaniem historyków cesarz niemiecki Otton III w czasie swej pielgrzymki do Gniezna zatrzymał się w grodzie na Półwyspie Szyja w Bninie. W pobliskim



Aleksander Doba urodził się w Swarzędzu i często tam wracał

zamku kórnickim gościł sam Henryk Walezy, zmierzający na swą koronację. W wyniku wizyty innego sławnego Francuza studnię w Wielkopolskim Parku Narodowym nazwano od jego imienia Studnią Napoleona. W Owińskach cesarz przeprawił się przez Wartę, podziwiał sędziwy dąb Bartek i... o mały włos nie utracił życia w zamachu. Spokojniej było w Iwnie, gdzie na grodzisku – obecnie wyspie na stawie Deszczownia – Napoleon ponoć... popijał kawę. Warto wymienić również Charlesa de Gaulle'a, który odwiedził Pałac Jankowice, oraz cesarza Niemiec Wilhelma II, marszałka Francji Ferdynanda Focha i króla Rumunii Karola II, którzy przebywali w Pałacu Biedrusko. Na wystawie Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki znalazły się pamiątki po urodzonym w mieście podróżniku Aleksandrze Dobie. Dziś Śladami podróżników dookoła Poznania wędrują posiadacze Paszportu Podróżnika, wydanego przez powiat poznański, odwiedzając pałac w Rogalinie (siedzibę Edwarda Raczyńskiego), Muzeum – Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, zamek w Kórniku z kolekcją osobliwych pamiątek z wyprawy Władysława Zamoyskiego na Antypody oraz muzeum im. ojca Żelazka w Chludowie.



Jednym z najwybitniejszych Wielkopolan, który osiedlił się w Puszczykowie, był wioleletni prezydent Poznania – Cyryl Ratajski



Kórnickie Arboretum – miejsce spotkań zakochanych

MIŁOŚĆ NIEJEDNO MA IMIĘ

Z terenami powiatu poznańskiego związanych jest kilka niezwykłych historii miłosnych. Pora zatem wyruszyć w niezwykłą wycieczkę szlakiem romantycznych uniesień, płomiennych romansów, a nawet... małżeńskich intryg i zbrodni.

Cóż, że ze Szwecji

W tym największy jest ambaras, żeby dwoje chciało naraz. W przypadku szwedzkiego oficera i szlachcianki z Pożegowa on chciał, ona – nie. Tragiczna historia zakończyła się w wodach jeziora Kociotek w Wielkopolskim Parku Narodowym, gdzie można dziś ponoć dostrzec zjawy obojga topielców. Zdecydowanie lepiej ułożyły się losy innej polsko-szwedzkiej pary. Lars von Engeström przybył do Polski jako dyplomata w misji matrymonialnej, a później niespodziewanie pozostał, odnajdując w Rozalii Chłapowskiej miłość swojego życia. Szczęśliwym małżonkom zawdzięczamy pałac w Jankowicach – pierwszą

w regionie budowlę w stylu klasycyzmu romantycznego.

Młodzieńcze porywy serca

Chłopak pochodził ze zubożałej szlachty z Głuszyny. Wybranką jego serca była Adyna Turno. Ich miłość rozkwitła w pałacu w niedalekim Objezierzu. Ojciec dziewczyny był przeciwny, więc młodzieniec próbował ukochaną... uprowadzić. Plan udaremnił, a niedoszły porywacz, czyli Paweł Edmund Strzelecki rozpoczął barwną karierę podróżnika. W czasie swych egzotycznych wojaży korespondował z ukochaną, a jej imieniem nazwał jedną z gór w dalekiej Australii. Nieudane porwanie

miało miejsce w parku w Więckowicach. Nieopodal, nad Jeziorem Niepruszewskim stoi tajemniczy krzyż, upamiętniający samobójczą śmierć innych młodych zakochanych, którzy nie uzyskali zgody rodziców na ślub. Identyfikacyjnie zakończyło się życie dwojga kochanków, którzy zastąpili jako Romeo i Julia z Puszczy Zielonki. Historię ich miłości opowiada tablica Szlaku Legend Puszczy Zielonki, stojąca na uroczysku Maruszka.

Romantyczne legendy

Na szczycie Dziewiczej Góry stoi tablica Szlaku Legend Puszczy Zielonki, która opisuje miłość pięknej Anny i rycerza zaklętego w niedźwiedzia. W kolejnych historiach pojawiają się duchy. W Kórniku straszy Biała Dama, czyli duch Teofili Działyńskiej, posądzanej o liczne, skandalizujące romanse: z księdzem, pastorem, a nawet ogrodnikiem. Obyczajowy skandal towarzyszył również Czarnej Damie, czyli Felicji Potockiej. O jej tragicznym romansie opowiada quest „Pałac w Będlewie i historia z dreszczykiem”. Równie tragiczna historia samobójczej śmierci w prośbie przeciwko nie-

chcianemu zamążpójściu wiąże się z Mauzoleum Bierbaumów w Szreniawie. Śladów rozmaitych uczuć można też szukać na płótnach ze zbiorów Galerii Malarstwa w Rogalinie takich jak „Uwodzicielka (Czarodziejka Zeineb)”, „Spór małżeński Gryfiny z Leszkiem Czarnym” czy „Pokusa”.

Na ślubnym kobiercu

Gdzie wybrać się na romantyczny spacer? Idealną sceneryjną zapewni niezwykła Wyspa Miłości w parku w Jankowicach albo Zakątek Zakochanych w Arboretum Kórnickim, który podobno był już miejscem niejednych zaręczyn, a także wielu ślubnych sesji. Stamtąd blisko do Lasu Nowożeńców i Drzew Okolicznościowych Nadleśnictwa Babki, gdzie młodzi mogą wspólnie posadzić pamiątkowe drzewo. A skoro ślub, to i prezenty, które bywają kosztowne. Niewielu jednak ma szansę przebić Tytusa Działyńskiego, który z okazji ślubu swej siostry sprezentował młodej parze romantyczny... zameczek. Pamiątką tego niezwykłego gestu są ruiny na Wyspie Zamkowej w samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego.



W Kórniku straszy Biała Dama, czyli duch Teofili Działyńskiej, posądzanej o liczne skandalizujące romanse



Szczęśliwym małżonkom Larsowi von Engeström i Rozalii Chłapowskiej zawdzięczamy pałac w Jankowicach



Wieża na Dziewiczej Górze

ATRAKCJE BLIŻEJ NIEBA

Nikt nie lubi, gdy ktoś patrzy na niego z góry. Jednocześnie sami szukamy okazji, by spojrzeć na świat z nieco szerszej perspektywy. Takich wrażeń dostarczają wieże widokowe, parki linowe i inne atrakcje w powiecie poznańskim, które pozwalają choć na chwilę oderwać się od ziemi.

Z widokiem na puszcze

172 stopnie – tyle trzeba pokonać, by wejść na wieżę na Dziewiczej Górze. Nagrodą za wysiłek jest piękna panorama Puszczy Zielonki i nieodległego Poznania – szczególnie efektowna podczas organizowanych regularnie nocnych wejść. Piękną panoramę Puszczy Zielonki można podziwiać również w Owińskach, gdzie zbudowano wieżę widokową towarzyszącą pieszo-rowerowej kładce przez Wartę. Udane ujęcia podmokłej doliny Warty zapewnią też wieża na ścieżce dydaktycznej Bobrowy Szlak w rejonie Czmońca, a na spacerowiczów w Kórniku czekają widoki z wieży na moło nad

Jeziorem Kórnickim. Inna wieża, ustawiona na Szachtach pozwala podziwiać z góry ten unikatowy park na pograniczu Poznania i Lubonia. Jest też w powiecie poznańskim kilka obiektów, które nie są typowymi punktami widokowymi: wieża pałacowa w Biedrusku, zabytkowa wieża ciśnień w Biedrusku oraz dwie drewniane wieże sąsiadujących ze sobą atrakcji – Skansenu Miniatur Szlaku Piastowskiego i Grodu Pobiedziska.

Wokół parku

Wielkopolski Park Narodowy można oglądać z góry z różnych perspektyw. W pobliżu Szreniawy

wznosi się murowana wieża, dawniej mauzoleum rodziny Bierbaumów, obecnie – punkt widokowy. Grodzisko zwane Szwedzkimi Górami na ścieżce dydaktycznej „Osowa Góra-Jezioro Budzyńskie” można oglądać ze specjalnego tarasu. Specjalne przeznaczenie ma wieża ornitologiczna nad Jeziorem Trzcieleńskim, służąca do podglądania ptasich mieszkańców dzikiego Trzcieleńskiego Bagna. Całkowicie unikatowym przedsięwzięciem jest Podniebna Eko Wioska w Deli Parku, czyli trasa spacerowa na kładkach wiszących wysoko, pomiędzy leśnymi drzewami.

Parki linowe

Miłośnicy nadziemnych wędrówek chętnie odwiedzają parki linowe. Cascader Park w Kobylnicy proponuje śmiałkom aż cztery trasy o zróżnicowanym stopniu trudności. Ciekawie jest również w Parku Dzieje w Murowanej Goślinie, gdzie powstała Nadrzewna Osada – Historyczny Park Linowy. Obok trasy „normalnej”, która pozwala przenieść się kilka metrów w górę i kilkaset lat wstecz, od niedawna funkcjonuje tam również niska trasa dziecięca. Podobne trasy są dostępne w Skórzewie, Deli Parku oraz przy Pałacu Jankowice. Nie trzeba używać tam uprząży, a upadek, w najgorszym razie, oznacza niewielkiego guza.

Na skrzydłach

Skoki ze spadochronem w tandemie na Ładowisku Bednary to niezapomniane przeżycie, które

zapewnia ekipa Sky Camp Poznań. Miłośnicy lotnictwa doskonale znają również Airport Biernat w Żernikach, skąd startują loty widokowe. Dodatkową atrakcją jest Dakota DC3, oryginalny samolot z czasów II wojny światowej, stojący obok pasa startowego. Do wojennych czasów nawiązuje też replika myśliwca Hurricane w ogrodzie Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, która zaprasza na wystawę o legendarnym Dywizjonie 303. Zupełnie inną, cywilną funkcję pełniły maszyny, które można oglądać na wystawie Agrolotnictwo w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie.

A skoro mowa o lotnictwie, to ekspozycja łusowskiego Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Gen. Józefa Dowbora Muśnickiego opowiada o córce patrona Janinie Lewandowskiej – pilotce szybowcowej i spadochronowej i jedynej kobiecie – żołnierzu zamordowanej w Katyniu. Inny pilot, Józef Szyfter pełni rolę przewodnika na trasie gry terenowej – questu „Stęszew z polotem”.

Bliżej gwiazd

Mało kto wie, że w Borówcu pod Poznaniem działa Obserwatorium Astrogeodynamiczne Centrum Badań Kosmicznych PAN. Unikatowa placówka naukowa jest dostępna dla grup pasjonatów, którzy mogą posłuchać o badaniach satelitów i kosmicznych śmieci. Astronomiczną wycieczkę warto zakończyć na promenadzie w pobliskim Kórniku – ustawiona tam ruchoma mapa gwiazdnych konstelacji gwarantuje przedłużenie kosmicznych wrażeń!



Dolinę Warty można podziwiać w Owińskach, gdzie zbudowano wieżę widokową, towarzyszącą pieszo-rowerowej kładce



Na terenie Rogalińskiego Parku Krajobrazowego znajdują się liczne starorzecza Warty

NAUKA POSZŁA W LAS

Zapewne każdy nauczyciel chciałby, by u jego podopiecznych nauka nie poszła w las. Tak naprawdę jednak nauka już od dawna jest w lesie. Tylko od nas samych zależy, czy i ile się nauczymy wędrując po leśnych ścieżkach dydaktycznych, najlepiej w powiecie poznańskim!

Śnieżycowy Jar i nie tylko

Wczesną wiosną nie ma popularniejszej trasy niż spacer przez rezerwat Śnieżycowy Jar wśród kwiatnych dywanów śnieżycy wiosennej. Wiedzę przyrodniczą można też wzbogacić w takich miejscach jak Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach czy polana piknikowa przy źródle Żarnowiec. Najczęściej jednak po naukę i kontakt z naturą ruszamy na trasy ścieżek zwanych przyrodniczymi lub poznawczymi. Każda z nich to kilkanaście przystanków, prezentujących najciekawsze miejsca, często zilustrowane i opisane na tablicach edukacyjnych. Zwiedzanie ułatwiają też specjalne

przewodniki. A że nie samą wiedzą żyje człowiek, to na ścieżkach nie brak drewnianych ławek, stołów i wiat piknikowych, gdzie można odpocząć po trudach spaceru.

Nad rzekami i jeziorami

Wiele ścieżek dydaktycznych powstaje w dolinach rzek. Jedną z najbardziej popularnych tras nad Wartą jest Bobrowy Szlak koło Czmońca z efektowną wieżą widokową. Nadwarciański krajobraz prezentuje również ścieżka Rogalińskich – Rogalin na słynnych Łęgach Rogalińskich. W rejonie dawnej przeprawy promowej w Kątniku

spotykają się ścieżki: Nadwarciańska z Puszczykowa oraz Śladami przyrody i historii z Lubonia. Mniejsze rzeki nie oznaczają wcale gorszych wrażeń. Z Rumianku można wyruszyć w dolinę Samy, a ze Swarzędza – wzdłuż malowniczej doliny Cybiny. Nad jeziorami w dolinie jej „młodszej siostry”, Cybinki, prowadzi ścieżka w Jeziernicach. Ciekawe zakątki skrywa też bagienna dolina Trojanki w Zielonce. W samym sercu Puszczy Zielonki powstała również ścieżka wokół jeziora Zielonka, opisująca nadbrzeżną roślinność. Podobne informacje czekają na spacerowiczów nad Jeziorem Swarzędzkim. Na tablice prezentujące przyrodę Jeziora Niepruszewskiego można zerknąć przy okazji kąpiel w Niepruszewie albo wypoczywając na Owocowej Plaży w Zborowie, gdzie dodatkowo ustawiono lunety do obserwacji ornitologicznych.

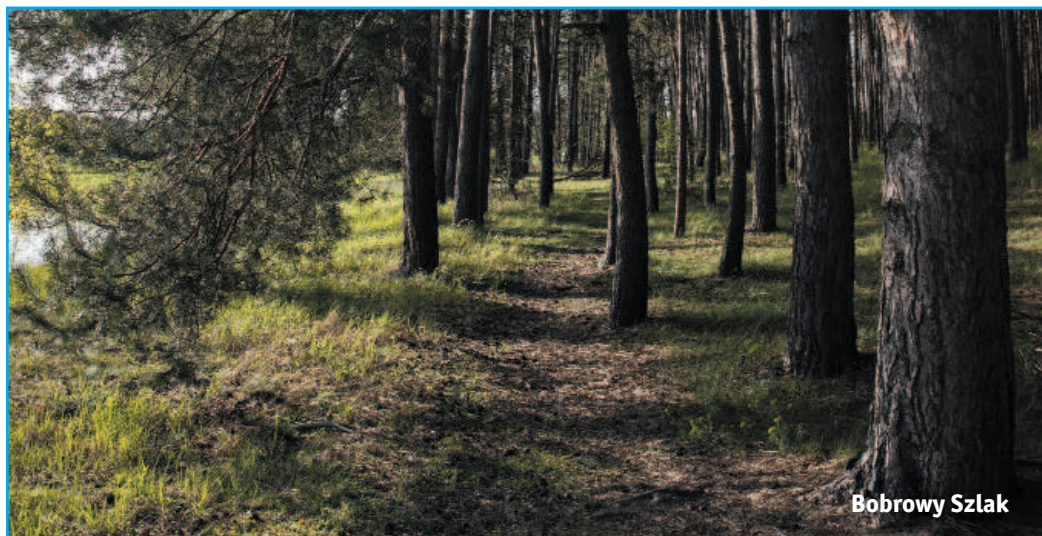
W Wielkopolskim Parku Narodowym

Jak na ostoję przyrody przystało, Wielkopolski Park Narodowy oferuje wiele ścieżek przyrodniczych. Jedną z ciekawszych jest trasa z Osowej Góry nad Jezioro Budzyńskie. Parkowe ścieżki prowadzą również po lesie w Puszczykowie oraz z Osowej Góry do Jezior. Bogactwo przyrody przybliżają także plansze na ścieżce Wokół starej wieży, na mosińskich Gliniankach oraz na wieży ornitologicznej na Trzcielińskim Bagnie. Oryginalną

propozycją jest ścieżka Na tropach ładolodu, która zamiast roślin i zwierząt opisuje tajemnicze eratyki, kemy i ozy.

Zielona edukacja

Od dawna wiadomo, że najlepszym sposobem poznawania świata jest wyjście w teren, dlatego ścieżki dydaktyczne są nieodłącznym elementem każdego szanującego się ośrodka edukacji przyrodniczej. Arboretum Leśne w Zielonce zaprasza do tajemniczego Owadogrodu, Arboretum Kórnickie prezentuje Drzewa świata, a w obu, dodatkową atrakcją jest gra terenowa Wielka przygoda w wielkopolskich ogrodach. Centrum Edukacji Ekologicznej Wielkopolskiego Parku Narodowego wykorzystuje Leśną Szkołę w Jeziorach. Kolejne propozycje to dzieło nadleśnictw. W Konstancynie rozpoczyna się trasa Borówkowego Szlaku, ścieżki przebiegają także niedaleko izby edukacji leśnej w Odrzykożuch (Kraina Modrej Przygody) i Ośrodka Edukacji Leśnej Łysy Młyn (Rola wody w przyrodzie). Trasa kolejnej ścieżki, Skarby lasu w Tulcach rozpoczyna się od efektownej polany edukacyjnej. Przy Ośrodku Edukacji Przyrodniczo-Leśnej Dziewicza Góra funkcjonuje zarówno ścieżka edukacyjna z oryginalną Leśną Klasą, jak i gra terenowa. W rejonie Puszczy Zielonki można też wędrować ścieżką imienia Augusta Cieszkowskiego w Kicinie oraz Aleją Filozofów w Wierzenicy.



Bobrowy Szlak

W Chłudowie Muzeum im. O. Mariana Żelazka zyskało nową siedzibę, w której prezentowane są eksponaty związane z osobami patrona – długoletniego misjonarza w Indiach – oraz ojca Piotra Nawrota – wybitnego znawcy muzyki baroku misyjnego. W siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kostrzynie powstała Izba Pamięci, a w dawnej remizie strażackiej w Swarzędzu stworzono Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki z wystawą na temat miasta, a zwłaszcza jego meblarskich tradycji. Nowe funkcje zyskały synagogi: w Buku (obecnie sala miejska z ekspozycją historyczną) oraz w Mosinie (Galeria Sztuki z Galerią Historyczną). Sztukę współczesną można podziwiać w V.A. Gallery w Wysogotowie. Wystawy oraz wydarzenia kulturalne to również domena zrewitalizowanego Dworu Skrzynki z Salą Pamięci i Tradycji oraz Galerią.

Wśród natury i na wojennej ścieżce

W samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego stoi pałac w Jeziorach. Wewnątrz mieści się muzeum, przybliżające bogactwo przyrody parku, który sam w sobie bywa nazywany „żywym muzeum form polodowcowych”. Wszystkich łasuchów niczym pszczoły do miodu przyciąga Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu z imponującą kolekcją uli. W „siostrzanym” Muzeum Przyrodniczo-Łowieckim w Uzarzewie można poznać historię polowań, ale i ochrony

zwierząt. Broń myśliwska wisi zarówno w Uzarzewie, jak i na ścianach pałacu w Biedrusku, który słynie z efektownych wnętrz, w tym okazałej sali balowej. Tamtejsze muzeum w swojej kolekcji posiada też pojazdy bojowe. Tematyka wojenna pojawia się również w Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie, opowiadającym o losach powstańców, ze szczególnym uwzględnieniem ich dowódcy oraz Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie, upamiętniającym hitlerowski obóz karno-śledczy.

Wśród zbiorów regionalnych

Prawdziwe perełki kryją się często w zbiorach izb regionalnych. Przykładem może być Izba Pamiątek Regionalnych w Bninie, gdzie przechowywane są jedne z najstarszych nagrań Mazurka Dąbrowskiego. Podobne obiekty funkcjonują w Buku (Izba Muzealna Ziemi Bukowskiej), Komornikach (Izba Pamięci Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Komornickiej), Kostrzynie (Izba Muzealna Ziemi Kostrzyńskiej), Murowanej Goślinie (Izba Regionalna Ziemi Goślińskiej), Pobiedziskach (Izba Pamięci Tradycji Spółdzielczej w Pobiedziskach) i Stęszewie (Muzeum Regionalne). Łączy je jedno: najlepiej zwiedzać je w towarzystwie gospodarza-przewodnika, który dzięki swoim opowieściom „ożywi” zgromadzone eksponaty, ukazując ich niezwykłą historię.



Muzeum im. O. Mariana Żelazka w Chłudowie



Owocowa Plaża w Zborowie –
odpoczynek, sport, rekreacja....

NA JEZIORA...

„Wróćmy na jeziora” śpiewały przed laty Czerwone Gitary. A w powiecie poznańskim mamy dokąd wracać! Łądogłód skandynawski po swej ostatniej wizycie pozostawił całkiem sporo mniejszych i większych akwenów, które latem przeżywają swoje pięć minut.

Po owocach ich poznać

Odpoczywający nad Jeziorem Niepruszewskim mogą wybrać jedno z dwóch atrakcyjnych kąpielisk. Owocowa Plaża w Zborowie swą nazwę zawdzięcza okazałym rzeźbom arbuza, banana, cytryny i jabłka, które często pojawiają się na zdjęciach, podobnie jak zaskakujący, kolorowy pomost. Zborowo chętnie odwiedzają miłośnicy plażowania na trawie. W sąsiedztwie plaży znajdują się boiska sportowe i pole biwakowe. Na miejscu można rozpocząć swoją przygodę w dyscyplinie

zwanej Stand Up Paddle (SUP), polegającej na pływaniu na desce z wiosłem w dłoni. Położone na przeciwległym brzegu kąpielisko w Niepruszewie to również znaczne powierzchnie pokryte trawą i sporo drzew, dających wytchnienie w upalne dni. Oba kąpieliska wyposażone są w tablice na temat przyrody jeziora. W Zborowie dodatkowym atutem jest taras widokowy z lunetami do obserwacji ptaków. Jezioro Niepruszewskie cenią miłośnicy pływania na rozmaitych łódkach, którzy mogą skorzystać z przystani przy obu kąpieliskach i wypożyczalni rowerów wodnych i kajaków w Niepruszewie.

Woda zdrowia doda

Mieszkańcy okolic Tarnowa Podgórnego, spragnieni wypoczynku nad wodą, mają do wyboru kilka możliwości. Jezioro Kierskie słynie jako mekka żeglarzy, ale można tu też odpocząć na kameralnej plaży obok Hotelu Edison w Baranowie albo pospacerować po efektownym moło w Chybach. Jezioro Lusowskie przyciąga do Lusowa na spora piaszczystą plażę z wypożyczalnią sprzętu wodnego. Na głodnych czeka miejsce grillowe i punkt gastronomiczny na miejscu albo klimatyczne knajpki w sąsiedztwie. Miłośnicy spokojnego wypoczynku mogą też skorzystać z plaży przy basenie zewnętrznym obok Tarnowskich Term, pięknie obsadzonej krzaczkami lawendy albo pospacerować przy otwartych po sąsiedzku Tarnowskich Tężniach.

W parku

Jednym z popularnych miejsc wypoczynku są Glinianki, położone na obrzeżach Mosiny, w Wielkopolskim Parku Narodowym, u podnóża Osowej Góry. Nazwa wskazuje, że niegdyś funkcjonowało w tym miejscu wyrobisko gliny, obecnie zalane wodą. Poza kąpielą można tam skorzystać z licznych ścieżek spacerowych. Na terenie parku fani kąpeli często wybierają również Jezioro Jarostawieckie i Jezioro Chomęcickie, a Jezioro Łódzko-Dymaczewskie jest wykorzystywane przez żeglarzy.

Wodne atrakcje

Jedną z ciekawszych perspektyw oglądania Jeziora Kórnickiego oferuje statek spacerowy pływający z Kórnika Prowentu do Portu Błonie. Można tam się posiłnić w restauracji, a tuż obok znajduje się Wake Park Kórnik, kemping oraz popularne kąpielisko ze strefą chillout, miejscem na ognisko oraz wypożyczalnią kajaków i rowerów wodnych. Od niedawna obok kórnickiej OAZY Błonie można również wybrać położone nad Jeziorem Bnińskim kąpielisko w Błazejewku. Na terenie Puszczy Zielonki popularnym miejscem relaksu nad wodą jest plaża w Kamińsku nad jeziorem o tej samej nazwie oraz Eko-Plaża w Stęszewku nad Jeziorem Stęszewskim. Na skrajcu Puszczy, w obrębie Czer-

wonackich Mazur, w Owińskach działa AKWEN Tropicana. Miejsce urządzone w egzotycznym klimacie, ze sztucznymi palmami, trzcinyowymi daszkami i obowiązkowymi flamingami (ptak inaczej nazywany czerwoniakiem). Wśród dzieci furorę robi pobliski Zielony Labirynt. Obok Tropicany ewolucje na wodzie prezentują zawodnicy wake parku Wakespot, który niedawno otworzył bliźniaczy obiekt w podpoznańskiej Dąbrowie. Wyciągi wakeboardowe (odpowiednio: Wake City oraz Kuwaka Wake) działają też w sąsiedztwie kąpieliska w Stęszewie nad Jeziorem Lipno oraz w Pobiedziskach przy kąpielisku nad jeziorem Biezdruchowo, którego znakiem rozpoznawczym jest efektowny, zadaszony pomost.



Kąpielisko AKWEN Tropicana w Owińskach



Neoromańska synagoga w Buku – obecnie Sala Miejska

JUDAIKA

Żydzi stanowili 8 procent ludności II Rzeczypospolitej. W miastach ten odsetek był znacznie wyższy – co piąty mieszkaniec był pochodzenia żydowskiego. Choć II wojna światowa zmieniła wszystko, to nadal możemy znaleźć wokół siebie ślady ich dawnej obecności.

Domy modlitwy

Najbardziej efektownym śladem obecności Żydów są synagogi. Jedną z piękniejszych w Wielkopolsce jest neoromańska synagoga w Buku, obok której zachowała się dawna szkoła talmudyczna. Obecnie we wnętrzu bożnicy organizowane są wystawy, warsztaty i koncerty. Ocalała również synagoga w Mosinie, wzniesiona w II połowie XIX wieku. Dziś mieści się tu Galeria Sztuki, na parterze prezentowane są wystawy artystyczne, a piętro zajmuje Galeria Historyczna. Dawna synagoga znalazła się na trasie gry terenowej – questu Mosina w XIX wieku. Mniej szczęścia miały pozostałe bożnice

w powiecie poznańskim. W 1934 roku spłonęła synagoga w Swarzędzu, której plany prezentuje Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki. Drewniana bożnica w Kórniku, jedna z najbardziej oryginalnych w Polsce, została rozebrana w 1940 roku. Jej lokalizację przypomina ulica Bożnicza, a model można oglądać w Izbie Pamiątek Regionalnych w Bninie. Ofiarą okupacji padła też synagoga w Murowanej Goślinie, o której przypomina tablica w chodniku oraz quest Murowana Goślina z historią w tle. Jednym z miejsc koegzystencji Polaków, Niemców i Żydów było Puszczykowo. Pamiątką dawnych czasów jest żydowska willa z wieżyczką-gołębnikiem, jeden z obiektów Szlaku Letniska Puszczykowo. Obok

wzniesiono bożnicę, która nie przetrwała do czasów współczesnych. Przeszłość utrwaliła się również w nazwie wzniesienia obok tamtejszej szkoły, zwanego Górą Mojżesza.

Kirkuty

Ucho Igielne to wąskie przejście z rynku do nieistniejącej już synagogi w Kórniku. Obecnie w pasażu zgromadzono macewy (płyty nagrobne) z miejscowego cmentarza, dostępne raz w roku, 1 listopada. Wejście zdobi oryginalna inskrypcja po hebrajsku i niemiecku. Oznakowane miejsce cmentarza żydowskiego w Buku znajduje się już poza miastem. W Mosinie zamiast kirkutu można zobaczyć fragment ogrodzenia z wmurowanym kamieniem pamięci i elementami macew. W Murowanej Goślinie, gdzie kultywuje się pamięć o wielokulturowej przeszłości miasta, w obrębie dawnego kirkutu powstało lapidarium z ocalałą macewą, współczesną rzeźbą „Wiadomość do nieba” oraz Kamieniem Pamięci. Do odtworzenia starego cmentarza żydowskiego w Pobiedziskach nad Jeziorem Dobrym wykorzystano między innymi macewy wydobyte przez płetwonurków z dna jeziora.

Wystawy

Na ekspozycję Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki trafiły macewy, które ocalały z miejscowego cmentarza. W muzeum można wcielić się w rolę

żydowskiego mieszkańca miasta, nakładając własne zdjęcie na twarz manekina. W dawnej synagodze w Buku prezentowane są judaika, m.in. Tora, akcesoria do modlitwy oraz fragmenty modlitewników, znalezione w szparach filarów. Pamiątki żydowskie można również oglądać w Izbie Regionalnej w Murowanej Goślinie (macewy).

Miejsca martyrologii

Tragiczną pamiątką po ludności żydowskiej są miejsca ich niewolniczej pracy w czasie okupacji hitlerowskiej. Żydzi pracowali m.in. przy budowie pałacu Arthura Greisera w Jeziorach (obecnie Muzeum Przyrodnicze) oraz prowadzącej do niego drogi (obecnie 2495P). W Komornikach tablica edukacyjna nad rzeczką Wirynką przypomina o nieistniejącej już konstrukcji zwanej Mostem Żydowskim, powstałej w czasie II wojny światowej. Stawiając Głaz Pamięci w Gołuskach uhonorowano ofiary tamtejszego obozu pracy, natomiast tablice upamiętniające obozy pracy dla Żydów zawisły na wzgórzu kościelnym w Kicinie oraz stacjach kolejowych w Swarzędzu i Kobylnicy. Żydowskie ofiary z tego ostatniego obozu spoczęły w zbiorowej mogile na cmentarzu w Uzarzewie. Tragiczną historię obozów pracy tymczasowej z Wielkopolski dokumentuje Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie. Placówka, założona na terenie jednego z obozów, opowiada o wykorzystywaniu pracy Żydów do budowy autostrady z Frankfurtu nad Odrą do Poznania.



Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie



Macewy w Swarzędzkim Centrum Historii i Sztuki



Skansen Miniatur
Szlaku Piastowskiego
w Pobiedziskach

ŻYWA LEGENDA

Historie o duchach, nieszczęśliwej miłości i niezwykłych wydarzeniach z przeszłości przeżywają właśnie swój renesans. Mówią o nich książki, trasy tematyczne, słuchowiska i gry turystyczne. Opowieści sprzed wieków cały czas żyją, tworząc niezwykłą aurę tajemnicy. Nie wszyscy wiedzą, że w Skansenie Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach stoją figury mitologicznych bóstw słowiańskich, bajkowe postaci pojawiają się na Makiecie Borówiec, a legendarne motywy stanowią istotną część widowisk prezentowanych latem w Parku Dzieje. Podobnych akcentów w powiecie poznańskim znaleźć można co niemiara.

Łapi-duchy

Największe emocje budzą legendy o duchach. Najstynniejszy z nich – Biała Dama – spogląda na zwiedzających z obrazu na zamku w Kórniku, Dla odmiany w Będlewie nocami, po pałacowych korytarzach błąka się Czarna Dama. Jeszcze inna, tym razem bezimienna zjawa pojawia się na korytarzach pałacu w Rogalinie. Ze zjawą można się

też spotkać w samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego. Grasuje tam upiór Stanisława Górki, piniacza i hulaki, właściciela nieistniejącego zamku na Wyspie Zamkowej.

Historie mitosne

Romeo i Julia z Puszczy Zielonki – tak mówi się o nieszczęśliwych kochankach z uroczyska

Maruszka. Historia samobójczej śmierci dwojga kochanków jest też jedną z licznych legend o krzyżu w Więckowicach nad Jeziorem Niepruszewskim. Życie w proteście przeciw małżeństwu z przymusu ponoć odebrała też sobie córka Hermanna Bierbauma, pochowana w Mauzoleum Bierbaumów w Szreniawie. W wodach jeziora Kociołek zakończyła się zimowa pogoń szwedzkiego oficera za szlachcianką z Pożegowa. Oboje wracają dziś jako zjawy, a skarb kobiety spoczął na zawsze na dnie. Z wodnym żywiołem wiążą się też legendy o nadwarciańskiej ruszałce z Puszczykowa i jeziorniku z Jeziora Lusowskiego. W Tulcach woda z cudownego źródła ponoć wypływa od czasu objawień Matki Boskiej. Od jej prośby „Tulcie się” według legendy wywodzi się nazwa miejscowości.

Sędziwe drzewa

Słynne rogałińskie dęby swe imiona zawdzięczają opowieści o łowach, które odbywały się w czasach Mieszka I. Sam książę pojawia się też w legendzie o polowaniu i dorodnym drzewie, do którego nawiązuje herb miasta Buk. Ciekawa jest historia nazwy rezerwatu Klasztorne Modrzewie koło Dąbrówki Kościelnej. Podobno drzewa sadzili cystersi z Wągrowca, przywożąc szyszki z klasztoru na Świętym Krzyżu. Z kolei cysterki z Owińsk na stokach Dziewiczej Góry miały hodować czerwca polskiego, z którego pozyskiwały czerwony barwnik. Od pożytecznego owada wzięta się później nazwa koloru, miesiąca i Czerwonaka. W samym Owińskach rośnie Dąb Bartek. Drzewo posadzono na rozkaz króla Władysława Jagiełły, tego samego, który według legendy omal nie stracił życia w czasie burzy koło Tulec. Wiele lat temu pod sędziwym dębem pojawił się sam Napoleon. Cesarz Francuzów miał też kosztować wody ze studni koło Osowej Góry. Woda z tej studni, nazwanej jego imieniem, raz do roku zyskuje smak szampana.


Na szlaku tajemnic

Wędrówkę tropem niezwykłych historii najlepiej rozpocząć na Szlaku Legend Puszczy Zielonki. Jego trasa przebiega obok tajemniczego stupa koło Zielonki, przez Pobiedziska, gdzie ongiś władcy poobiadowali i nad brzegiem Jeziora Swarzędzkiego.

Wyspa na tym jeziorze skrywa średniowieczny skarb, a tymczasem w odmętach pobliskiego Jeziora Kowalskiego zmieściło się całe zatopione miasto. Kto odważny, niech odwiedzi wawóz w Babicy, gdzie podobno... straszy. Przy okazji w pobliskiej Wierzenicy poznając legendy o świętym Mikołaju i rycerzu Wierzanie. Figury innego rycerza, zwanego Kostro, legendarnego założyciela miasta, stanęły na ulicach Kostrzyna. W Mosinie wzrok przyciąga postać słynnego Eleganta, bohatera interesujących opowieści. Legendą owiana jest też inna rzeźba – drewniana Madonna, która przyplłynęła Wartą do pobliskiego kościoła w Rogalinie. Do kolejnej figury – pomnika Siewcy z Lubonia – przyłgnęła z kolei opowieść o rolniku w wielkim kapeluszu. Kolejne historie wiążą się z Pałędziem (o bitwie z Krzyżakami), Chybami (o zbójcu Chwale Magnusie) albo z terenami poligonu Biedrusko: o nawiedzonym dębie koło Glinna czy o rybach z kościoła w Chojnicy.



Studnia Napoleona – Wielkopolski Park Narodowy



Romantyczna sceneria
parku pałacowego w Rogalinie

JESIENNE PARKOWANIE

Złota polska jesień niewątpliwie sprzyja... parkowaniu. Zaskakujące? Niekoniecznie, o ile tylko podejmiemy do sprawy z przymrużeniem oka i zamiast do samochodu słowo to odniesiemy do spędzania wolnego czasu w parkach, arboretach i ogrodach. Zagospodarowane przestrzenie zielone mają różną metrykę, ale łączy je jedno: są popularnym miejscem spacerów i relaksu w pięknych okolicznościach przyrody.

Rezydencje

Dwie najstynniejsze rezydencje magnackie w powiecie poznańskim to nie tylko reprezentacyjne budynki, ale i otaczające je założenia parkowe. Odwiedzając posiadłość Raczyńskich w Rogalinie możemy zafundować sobie praktyczną lekcję na temat różnic między regularnie skomponowanym, uporządkowanym ogrodem w stylu francuskim, a nieco nieokietznanym parkiem angielskim. Wizytówką rogalińskiego parku są niewątpliwie

sędziwe dęby Lech, Czech i Rus (ten ostatni to 800-letni staruszek, najstarszy dąb w Polsce).

Chlubą pobliskiego Kórniku jest natomiast jedno z najstarszych krajowych arboretów, którego bogata kolekcja liczy około 3500 gatunków i odmian. Wśród nich na uwagę zasługuje najstarszy w kraju okaz cypryśnika błotnego, być może zasadzony przez samego Tytusa Działyńskiego. Podczas jesiennej wizyty w Kórniku przy odrobinie szczęścia można trafić na opadłe liście rosnącego tam grujecznika japońskiego pachnące... piernikami!

Ścieżka na obszarze bagiennym rzeki Trojanki oraz ścieżka Owadogród to z kolei propozycje Arboretum Leśnego w Zielonce. Obiekt słynie z kolekcji drzew i krzewów owocowych tradycyjnych odmian, a jesienią pięknie kwitną tam wrzośy i wrzośce. Pretekstem do wizyty w arboretach w Kórniku i Zielonce, jak i w unikatowym Ogrodzie Roślin Lecznicznych w Plewiskach może być udział w rodzinnej grze terenowej „Wielka Przygoda w Wielkopolskich Ogrodach”. Wśród ogrodów botanicznych powiatu poznańskiego warto jeszcze wymienić Park Botaniczny przy Gościńcu Siedem Drzew w Biskupicach z bogatą kolekcją roślin oraz ciekawą architekturą ogrodową.

Paszport do parków

Posiadacze Paszportu Podróżników dookoła Poznania kolekcjonując pieczętki mają szansę odwiedzić kilka ciekawych parków. Oprócz Rogalina i Kórnika będzie to park Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uszazewie. Jego ciekawostki (na przykład zaskakujące drzewo z oczkiem!) najlepiej poznać korzystając z tamtejszej gry terenowej. W parku w Chłudowie koniecznie trzeba zobaczyć staw i ciekawą grotę. Puszczykowo słynie z efektownych ogrodów, ale jeden z nich jest szczególnie. Mowa o Ogrodzie Kultur i Tolerancji w Muzeum Arkadego Fiedlera z piramidą, statkiem Kolumba i kopiami pomników dawnych kultur.

Z dziećmi

Planując rodzinną wycieczkę warto wybrać się do Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu, by przespacerować się wśród kolorowych uli. Do jednego można nawet wejść, by poczuć się jak pszczółka! W Będlewie po parku oprowadza gra terenowa-quest, w którym pojawia się „historia z dreszczykiem”. W Suchym Lesie czeka Teren aktywnej edukacji i sportu z największym pump-trackiem w regionie, a w Luboniu – Park Papieski stworzony na wzgórzu, które powstało podczas budowy autostrady. Park Orientacji Przestrzennej w Owińskach oferuje zarówno przestrzeń odnowionego barokowego ogrodu, jak i atrakcyjny plac zabaw. Równie dużym powodzeniem cieszy się plac zabaw w parku przy Pałacu Jankowice,

gdzie dzieci mają też do dyspozycji niski park linowy, a wszyscy – kilometry alejek spacerowych i mostek prowadzący na Wyspę Miłości. Park Miejski w Murowanej Goślinie latem przyciąga kinem pod chmurką, a przez cały rok – kolorowymi wizerunkami zwierząt. Podczas plenerowych wydarzeń, zwłaszcza tych kulinarnych, gośćmi zapełnia się również park przy Dworze Skrzyński.

Parkowe ciekawostki

Popularnym miejscem na spacer są Szachty na pograniczu Poznania i Lubonia znane między innymi z oryginalnej wieży widokowej. Park w sercu rozległego terenu Muzeum Rolnictwa w Szreniawie zdobią ciekawe rzeźby plenerowe. Przy Pałacu Biedrusko warto odszukać Panteon Powstania Wielkopolskiego, altanę westchnień zakochanych i efektowny monopteros (budynek w formie greckiej świątyni). W parku w Iwnie uwagę zwraca dawne grodzisko – obecnie wyspa na Stawie Deszczownia. Piękne stawy znajdziemy też w zabytkowym parku w Kleszczewie. Wciąż niewiele osób odwiedza malowniczy park uzdrowiskowy w Ludwikowie z pawilonem w stylu szwajcarskim, drewnianymi leżakownikami i altaną ze źródłem – wypisz-wymaluj górskie uzdrowisko przeniesione do serca Wielkopolski.



Park przy Gościńcu Siedem Drzew w Biskupicach



Dwór w Skrzynkach to miejsce z bogatą ofertą kulturalną i kulinarną

REZYDENCJE

W Polsce wraz z końcem II wojny światowej ostatecznie odszedł w niebyt barwny świat szlachty i arystokracji. Pamiątką, która pozostała po wyższych warstwach społecznych, są ich rodowe siedziby. Choć czas nie zawsze był dla nich łaskawy, to szczęśliwie część dworów, pałaców i zamków przetrwało do dziś, nierzadko zyskując zupełnie nowe funkcje.

Pałace – muzea

Dawne siedziby arystokracji czy szlachty często zyskują drugie życie jako muzea. Tak stało się w przypadku jedynych dwóch pomników historii na terenie powiatu poznańskiego. Założenie parkowo-pałacowe Raczyńskich w Rogalinie funkcjonuje obecnie jako jedna z placówek Muzeum Narodowego w Poznaniu, a zamek w Kórniku – historyczna rezydencja Górków i Działyńskich – jest dziś muzeum i siedzibą Biblioteki Kórnickiej. Pałac Bierbaumów w Szreniawie stanowi część tamtejszego Muzeum

Rolnictwa, w pałacu Żychlińskich w Uzarzewie można oglądać zbiory Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego, a pałac zbudowany w czasie II wojny światowej w Jeziorach dla niemieckiego namiestnika Arthura Greisera odwiedzają dziś goście Muzeum Przyrodniczego Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na wyspie pobliskiego Jeziora Góreckiego zobaczyć można zachowany w formie trwałej ruiny zameczek Klaudyny Potockiej. Listę zamków okolic Poznania zamyka betonowy obiekt na poligonie Biedrusko, który powstał jako scenografia filmu „Kazimierz Wielki”.

Nowe funkcje

Właściciele zabytkowych pałaców i dworów szukają nowych sposobów na ich wykorzystanie. W ten sposób pałac Larsa von Engeströma w Jankowicach stał się popularnym miejscem wydarzeń kulturalnych – od spotkań poetyckich po ogólnopolski festiwal piosenki. Dwór w pobliskim Sierostawiu pełni funkcję świetlicy wiejskiej. Pałac Mielżyńskich w Iwnie jest użytkowany przez tamtejszą stadninę koni. Gospodarzem pałacu Bnińskich w Gułtowach jest obecnie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a pałac Potockich w Będlewie funkcjonuje jako Ośrodek Badawczo-Konferencyjny Polskiej Akademii Nauk. Ciekawa jest historia pałacu w Chłudowie, który został zbudowany dla rodziny von Treskov, później należał do Romana Dmowskiego, a obecnie służy jako dom misyjny księży werbistów. Kościelną własnością był dawniej również pałac biskupów poznańskich w Buku, obecnie budynek mieszkalny.

Kulinarnie i kulturalnie

Na osobne wyróżnienie zasługuje Dwór w Skrzynkach zbudowany w II połowie XIX wieku przez niemiecką rodzinę Ifflandów, która zarządzała folwarkiem do 1945 roku. Zabytkowy zespół pałacowo-parkowy został zaadaptowany na ośrodek szkoleniowo-konferencyjny, Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarne Powiatu Poznańskiego. Naturalne piękno obiektu przywrócono zgodnie ze sztuką konserwatorską. Dwór Skrzyńki jest obecnie siedzibą Instytutu Skrzyńki – samorządowej instytucji kultury. To miejsce z bogatą ofertą

kulturalną i kulinarną. Instytut prowadzi Szlak Kulinaryny „Smaki Powiatu Poznańskiego”, który jest siecią rekomendowanych miejsc i wydarzeń związanych z kulturą kulinarną regionu.

Dobre miejsce odpoczynku

Zabytkowe rezydencje często zresztą służą jako hotele i restauracje. Taką rolę pełni pałac (zwany niesłusznie „Zamkiem von Treskov”) w Strykowie, podobnie jak należący dawniej do tej samej rodziny Pałac Biedrusko. Jako obiekty noclegowo-gastronomiczne funkcjonują też: pałac Plucińskich (Kasztanowy Pałac) w Swadzimiu, Pałacyk pod Lipami w Swarzędzu i Dworek Katarzynki w Kobylnicy. Niekiedy również współcześnie powstają obiekty wzorowane na tradycyjnych formach architektonicznych jak Pałac Jaśminowy w Batorowie z jedną z największych sal balowych w regionie.

W rękach prywatnych

Część pałaców i dworów stanowi własność prywatną, co często sprzyja ich sukcesywnemu remontowi, ale jednocześnie niekiedy utrudnia lub uniemożliwia ich zwiedzanie. Wśród obiektów należących do tej grupy na uwagę zasługują dwór Szołdrskich w Żydowie oraz pałace: Radomickich w Konarzewie, Sarrazinów w Tulcach, Jackowskich w Pomarzanowicach, Radońskich w Krześlicach, von Reussów w Niepruszewie, książąt von Sachsen-Altenburg w Boduszewie oraz pałac w Lusowie, dawna własność generała Józefa Dowbora Muśnickiego.



Zameczek Klaudyny Potockiej na Wyspie Zamkowej na Jeziorze Góreckim



O Wistawie Szymborskiej przypomina pomnik-ławeczka w Kórniku-Bninie, a o jej rodzinie opowiada ekspozycja w Izbie Pamiątek Regionalnych

Z KSIĄŻKĄ POD PACHĄ

Turystyka literacka to coraz popularniejszy sposób spędzania wolnego czasu. Edynburg można zwiedzać śladami Harry'ego Pottera, Wrocław – tropem detektywa Eberharda Mocka, a jak to jest u nas?

Książki i księgi

Szukając książkowych miejsc w powiecie poznańskim nie sposób pominąć Biblioteki Kórnickiej. W jej przebogatych zbiorach znajdują się choćby liczne starodruki i rękopisy Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego czy Cypriana Kamila Norwida. Założyciel biblioteki, Tytus Działyński, swoje zbiory gromadził wcześniej w Konarzewie. Opowiada o tym gra terenowa - quest „Księgi z Konarzewa”, a miłośnicy książek powinny też koniecznie zaliczyć położoną nieopodal trasę questu o wymownym tytule „Komorniki. Od księgi do biblioteki”. Sposób powstania ksiąg (i książek) można lepiej poznać dzięki ekspozycji drukarskiej ze zbiorów Mikołaja Rybczyńskiego w Puszczykowie.

Na kartach książek

Literackie skojarzenia to przede wszystkim miejsca związane z fabułą i bohaterami książek oraz ich autorami. Przy mosińskiej promenadzie stoi figura Eleganta z Mosiny. Jego postać wywodzi się z „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska, który wspomina o świetnie skrojonych mundurach uszytych przez miejscowych krawców, dzięki którym żołnierze hetmana Czarnieckiego zyskali miano elegantów. Ciekawe tropy literackie wiążą się z Owińskami. W rejonie kościoła pocysterskiego planowano zamach na samego Napoleona Bonapartego, opisany na kartach „Kolebki” Waldemara Łysiaka. Drugi wątek przytacza Jakub Małecki w „Przemytniku cudu”, nawiązując do wymordo-

wania w czasie II wojny światowej pacjentów miejscowego szpitala psychiatrycznego.

Dla dzieci i młodzieży

Atrakcje powiatu poznańskiego stały się też miejscem akcji książek dla dzieci i młodzieży. I tak Ignacy i Mela na tropie złodzieja z serii stworzonej przez Zofię Staniszewską trafiają do pałacu w Rogalinie, gdzie rozwiązują „Zagadkę dębów rogańskich”. Część akcji siódmego tomu z serii Agnieszki Stelmazyk „Mazurcy w podróży”, pod tytułem „Sekret białej damy”, rozgrywa się w Kórniku. Śledztwo bohaterów „Kłątwy Lucyny” czyli „Tarapatów 2” Katarzyny Rygiel i Marty Karwowskiej prowadzi ich z kolei przez stację Puszczykowo i Jezioro Góreckie do miejsca przypominającego Muzeum Przyrodnicze w Jeziorach lub Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie. Odwiedzając Park Dzieje warto zajrzeć do Ogrodu Bajek, by posłuchać w plenerze słynnych bajek Ignacego Krasickiego takich jak „Przyjaciele”, „Czapla, Ryby i Rak”.

Książki Małgorzaty Musierowicz kojarzą się przede wszystkim z Poznaniem, jednak nie wszystkie wydarzenia na kartach jej powieści rozgrywają się w mieście. Bohaterowie popularnej Jeździecy (szczególnie jej ostatnich tomów) odwiedzali już między innymi Pobiedziska, Puszczykowo, Kostrzyn, drewniane kościoły w Kicinie i Wierzenicy, karcznię w Promnie i okolice malownicze lasy.

Szlakiem ludzi pióra

W powiecie poznańskim urodziły się dwie ważne postaci świata literatury. O poetce Wistawie Szymborskiej przypomina ławeczka w Kórniku, a o jej rodzinie opowiada ekspozycja w Izbie Pamiątek Regionalnych w Bninie. Swojej figury doczekał się też w Suchym Lesie dramaturg Wojciech Bogusławski. W Ceradzu Kościelnym w mauzoleum rodzimym spoczywa Wawrzyniec Engeström – pisarz i tłumacz literatury skandynawskiej. Aby lepiej poznać postać Stanisława Reszki – dyplomaty i pamiętnikarza – najlepiej przejść trasę questu Orzeł i Reszka w Buku.

O postaci Arkadego Fiedlera przypomina muzeum-pracownia literacka w domu pisarza-

-podróżnika w Puszczykowie. Właścicielem pobliskiego pałacu w Rogalinie był niegdyś Edward Raczyński, który dzięki swoim „Wspomnieniom Wielkopolski” zapisał się jako pionier literatury krajoznawczej. Do Rogalina trafiało wielu twórców, w tym Henryk Sienkiewicz, który napisał tam fragmenty „Rodziny Połanieckich”, o czym przypomina głąz z pamiątkową tablicą. Chętnie odwiedzana była też Wierzenica, opiewana przez Kazimierę Iłakowiczównę w wierszu „Pochwała Wierzenicy”. Tamtejszym dworem władał filozof August Cieszkowski (upamiętnia go pomnik w Swarzędzu i okazały nagrobek w kościele w Wierzenicy). Nawiązaniem do jego spacerów ze znamienitymi gośćmi jest Aleja Filozofów ze wzgórzem i sosną Zygmunta Krasieńskiego.



August Cieszkowski – filozof, ekonomista, wybitny Wielkopoleń XIX wieku, ma swój pomnik na rynku w Swarzędzu



Santa Maria – replika statku Krzysztofa Kolumba w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie

W TYM SEK: ATRAKCJE Z DREWNA

Drewno to materiał używany od tysięcy lat. I choć obiekty z tego budulca są podatne na działanie pożarów, owadów czy wilgoci, to – odpukać w niemalowane! – nadal w regionie pozostały liczne drewniane zabytki, które warto odwiedzić.

Od rur do żaglowca

Obiekty drewniane mogą mieć różną wielkość i formę – od XVI-wiecznych rur wodociągowych, eksponowanych w dawnej synagodze w Buku po... replikę żaglowca Krzysztofa Kolumba przy Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. Kilkanaście drewnianych rzeźb uatrakcyjniających przestrzeń Arboretum Leśnego w Zielonce stanowi pokłosie artystycznych plenerów. Niedaleko, przy drodze do Tuczna stoi tajemniczy drewniany słup, jeden z najbardziej intrygujących obiektów Szlaku Legend Puszczy Zielonki. Dotychczas nie udało się ustalić, czy była to podstawa figury św. Wawrzyńca, słup graniczny czy... element posągu Światowida.

Figury innych słowiańskich bóstw można za to oglądać w Skansenie Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach. Otoczony drewnianą palisadą obiekt sąsiaduje z drewniano-ziemnym wałem obronnym Grodu Pobiedziska, którego znakiem rozpoznawczym są repliki średniowiecznych drewnianych machin oblężniczych.

Drewno Pana Boga

Każda z 12 świątyń, tworzących Szlak Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonki, wyróżnia się wystrojem, wyposażeniem albo historią. W Długiej Goślinie uwagę zwraca rzeźba Chrystusa Bolesłowego. W ścianę jednego z najstarszych drewnianych

kościółów regionu w Wierzenicy wbudowano nagrobek Augusta Cieszkowskiego z drzwiami brązowymi – romantyczną rzeźbą nagrobną. Wnętrze kościoła w Kicinie zdobią kopie obrazów Matki Boskiej z Rzymu i Gostynia. Mniej znany, a równie ciekawy jest szlak trzech drewnianych świątyń z gminy Kostrzyn. Czerlejno warto odwiedzić dla gotyckiej rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem, Siekierki Wielkie – dla tzw. ławy kolatorskiej z herbami szlachty, a gułtowski kościół w kratkę – by obejrzeć malowidła na suficie. Efektowne polichromie zdobią również kościoły w Buku, wzniesiony na planie krzyża greckiego. W Kleszczewie warto zobaczyć wnętrze kościoła, a w Chłudowie – obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który przetrwał pożar świątyni ponad 300 lat temu. Mniej szczęścia miała figura Matki Bożej, która według legendy przypląnęła do Rogalinika w wodach Warty. Cenną rzeźbę skradziono, a w kościele zastąpiła ją kopia.

Martwe drewno tętni życiem

Pamiętką po czasach świetności młynów wietrznych są drewniane wiatraki w Rogierówku i Czerlejniu. W budynku innego – wodnego – młyna, mieści się dziś Ośrodek Edukacji Leśnej Łusy Młyn z ekspozycją dotyczącą martwego drewna i żyjących na nim organizmów. Obok młyna wzrok przyciąga drewniana studnia z tradycyjnym żurawiem i gniazdo bielika, do którego można wejść. Typy lasu, tworzące go drzewa i owady żyjące w drewnie można poznać w Muzeum Przyrodniczym w Jeziorach. Na wystawie uwagę zwraca tam pień olbrzymiego dębu z ważnymi datami zaznaczonymi na stojakach.

Stolarski Swarzędz

W powszechnej opinii Swarzędz jest kojarzony z meblami. Stolarskie tradycje miasta najlepiej poznawać na trasie Swarzędzkiego Szlaku Meblowego, która rozpoczyna się przy historycznym pawilonie Salonu Meblowego Stolarzy Swarzędzkich obok krzesła w rozmiarze XXL. Na trasie znalazły się m.in. oryginalne meble miejskie, wykonane przez miejscowych rzemieślników oraz figurki stolarzy. Zwieńczeniem szlaku jest ekspozycja Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki z tradycyjnym warsztatem

stolarskim oraz budowaniem wirtualnych mebli. Swarzędz to także Muzeum Pszczelarstwa z kolekcją drewnianych uli i ekspozycją na temat bartnictwa.

Pamiętki dawnego letniska

Drewno jest charakterystycznym materiałem budowlanym stylu szwajcarskiego. Do tego stylu, popularnego w dawnych letniskach, nawiązuje architektura dworców w Puszczykowie i Puszczykówku oraz innych obiektów Szlaku Letniska Puszczykowo, na przykład Willi Jadwinówka. Podobne rozwiązania zastosowano w dawnym pensjonacie Staszycówka w Ludwikowie, gdzie warto obejrzeć oryginalne, drewniane leżakownie. Podobnie jak dawniej w uzdrowiskach zdrowy mikroklimat można dziś znaleźć pod tęczniami, które powstały w DELI Parku w Trzebawiu, w Kostrzynie oraz w Tarnowie Podgórnym.



Na trasie Swarzędzkiego Szlaku Meblowego

Zagroda
Szczęśliwych
Zwierząt
w Białęgach
to idealne
miejsce
dla miłośników
agroturystyki



ZWIERZYNIEC

Kto pojawia się w większości książek i bajek dla dzieci? Oczywiście zwierzęta! Warto o tym pamiętać. Nasi bracia mniejsi to bez wątpienia wdzięczny obiekt obserwacji – nie tylko dla dzieci.

W świecie owadów

Nie ma lepszego miejsca, by poznać tajniki produkcji miodu, niż Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu. Od niedawna można tam wręcz poczuć się jak pszczoła, wchodząc do środka ogromnego ula. Okazałe modele pszczół stoją w Ośrodku Edukacji Leśnej Łysy Młyn oraz w DELI Parku. Gości trzebawskiego parku czeka również spotkanie oko w oko z modelami owadów o tak oryginalnych nazwach jak zawisak pokojowiec czy wałkarz lipczyk, a model kozioroga dębosza pomaga później łatwiej rozpoznać go w naturalnym siedlisku – na Dębach Rogalińskich. Innym rzadkim owadem żerującym na starych drzewach jest pachnica dębowa. Można się z nią zetknąć na ekspozycji w Łysym Młynie, a później spróbować odszukać na pobliskich Dębach Marianowskich. Miłośnicy owadów z pewnością chętnie zobaczą

też egzotyczne motyle w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, kolekcję owadów leśnych w Muzeum Przyrodniczym Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach i wystawę o... szkodnikach magazynowych w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Skrzydlate

Kolorowe mieszkanki egzotycznych krain można podziwiać (a nawet samodzielnie nakarmić) w Papugarni Ara w Trzebawiu oraz w Papugarni Arka Noego w Kobylnicy, gdzie przebywają w wolierze na otwartej przestrzeni. Naukę rodzimych gatunków najlepiej rozpocząć od wizyty na wieży ornitologicznej przy Trzcielińskim Bagnie. Tamtejsze tablice edukacyjne ze świetnymi rysunkami pomogą rozpoznawać obserwowane ptaki – na przykład żurawia i wilgę, które stały się pierwo-

wzorami maskotek Gminy Dopiewo. Jedną z największych atrakcji Parku Dzieje w Murowanej Goślinie jest widowisko z udziałem drapieżnych ptaków oraz pokazy sokolnicze. Imitacja gniazda bielika to miejsce, w którym często fotografują się goście Łysego Młyna. Wprawne oko dostrzeże też inne ptasie akcenty: na ratuszu w Kórniku (kogut), a nawet na muralach – w Buku (orzeł), Luboniu (żoła) i w Koziegłowach (ptaki Puszczy Zielonki: sójka, kowalik, mysikrólik, zniczek). Ozdobą Alei Filozofów w Wierzenicy jest rzeźba Matki Boskiej ze szczygłem, a na ścianach Galerii Obrazów w Rogalinie wiszą: Madonna ze szpakiem, Pogrzeb ptaszka i inne płótna z ptasimi motywami.

Od mamutów po bobry

Wiele emocji budzą prehistoryczne zwierzęta, które dawniej zamieszkiwały nasz kraj. Ich szczątki, takie jak kości nosorożca włochatego i potężny cios mamuta, prezentuje Muzeum Przyrodnicze w Jeziorach. Później warto odwiedzić pobliski DELI Park. Ustawione tam figury pozwalają lepiej uświadomić sobie rozmiary tych wymarłych olbrzymów. Obecnych mieszkańców naszych łąk i lasów można poznać dzięki bogatym zbiorom muzeum w Jeziorach oraz Muzeum Przyrodniczo-Łowieckiego w Uzarszewie. Po wizycie warto sięgnąć po Przewodnik Niedzielnego Tropicielea i ruszyć na spotkanie z borsukiem czy bobrem na jednej z wielu ścieżek dydaktycznych np. na Bobrowym Szlaku.

Zwierzęta obok nas

Jednym z najpopularniejszych miejsc, w których czworonożni (i nie tylko) przyjaciele czekają na dziecięce odwiedziny, jest Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Żywy inwentarz muzeum to głównie zwierzęta ras rodzimych: bydło, konie, kozy, owce, kury i króliki. Przy okazji warto obejrzeć tamtejsze wystawy o weterynarii oraz chowie i hodowli zwierząt gospodarskich. Dzieci chętnie odwiedzają też Traperską Osadę w Bolechówku. W chłodniejszych miesiącach można tam wybrać się na przejażdżkę psim zaprzęgiem, a latem – na spacer z końmi. W Konarskim koło Kórnika działa Kawka Centrum Turystyki i Edukacji z kurami,

kaczkami, królikami, świnia i koza, mieszkającymi obok zabytkowej szkoły. W Zagrodzie Szczęśliwych Zwierząt w Białęgach spotkać można kilkadziesiąt zwierząt, w tym m.in.: ptactwo domowe, świnie wełniste rasy Mangalica, krowy, owce, kozy, bydło domowe – garbate Zebu, alpaki, bawoły wodne, ośliczkę, konie i kuce. Mieszkańcami Parku Dzieje są króliki, a także owce – występujące w widowiskach i w pokazach psów pasterskich. Spore stado owiec mieszka też w Majątku Rogalin, skąd co roku wędruje na Łęgi Rogalińskie, by spędzić tam prawdziwe lato na wypasie.

Szczypta egzotyki

W ostatnich latach popularnymi zwierzętami hodowlanymi stały się egzotyczne alpaki. Ich łagodny charakter sprawia, że są wykorzystywane w zajęciach z dziećmi w Jaśkowej Dolinie w Mielnie, Ranczo Alpaka w Boduszewie, Jo-Alpa w Lusowie, Gościńcu Marzymięta w Czmońcu, Żernickiej Zagrodzie w Żernikach oraz DELI Parku, gdzie mieszkają razem z kozami, osłami, owcami oraz lemurami. Listę zwierząt egzotycznych uzupełniają eksponaty aligatorów, muszle, rozgwiazdy i... żywa pirania w Muzeum Fiedlera. Trzeba również uwzględnić figury czerwonaków zdobiące kąpielisko AKWEN Tropicana w Owińskach, zebry i słońce w Tarnowskich Termach oraz... sympatycznego lwa Tarnusia, bohatera gry terenowej w Tarnowie Podgórnym.



Papugarnia Ara przy Deli Parku w Trzebawiu



Park Orientacji Przejrzystej w Owieńskach to unikatowe miejsce w skali kraju i Europy. Pobudza pozostałe zmysły, gdy zawodzi jeden – wzrok

NAJKI I JEDYNKI

Rekordy, osiągnięcia, wszelkie „naj”. Niemal zawsze wzbudzają zainteresowanie, wywołują emocje i – nie ma co ukrywać – często są powodem do dumy. Poszukajmy zatem tego, co u nas NAJstarsze, NAJdłuższe czy NAJwiększe albo JEDYNE w skali regionu, kraju, Europy i świata.

Rekordy przyrody

1435. Tyle dębów szypułkowych o obwodach pnia powyżej 200 cm doliczono się na Łęgach Rogalińskich, w jednym z największych skupisk sędziwych dębów w Europie. Najgrubszym z nich (940 cm) jest Dąb Rus rosnący w parku pałacowym w Rogalinie. Wiek drzewa jest oceniany na 800 lat, co daje mu tytuł najstarszego dębu w Polsce. W Rogalinie przed wjazdem na teren Majątku Rogalin znaleźć można jeszcze inną ciekawostkę – potężny głąz narzutowy. Przeniesiony spod Konina eratyk jest jednym z nielicznych tego typu

gigantów, które zostały zważone, a jego wagę określono na – bagatela – ponad 25 ton! Na drugim brzegu Warty, w Wielkopolskim Parku Narodowym w rejonie Szwedzkich Gór znajduje się końcowy fragment Ozu Bukowsko-Mosińskiego. To przypominające nasyp kolejowy polodowcowe wzniesienie o łącznej długości 37 km jest najdłuższym ozem w Polsce i jednym z najdłuższych w Europie (nie licząc krajów nordyckich).

Na liście przyrodniczych unikatów znalazło się też źródło Żarnowiec – jedyne w regionie źródło-pomnik przyrody. Kolejne rezerваты (Żywiec dziewięciolistny oraz Śnieżycowy Jar)

kryją najdalej wysunięte na północ w kraju stanowiska ciekawych roślin. A skoro już o roślinach mowa, to nie sposób nie wspomnieć o Arboretum Kórnickim – gdzie rośnie najstarszy (posadzony ok. 1840 roku) i największy (28 m wysokości, 515 cm obwodu) okaz cypryśnika błotnego w kraju. Do arboretum należy również rekord Polski w zakresie lilaków (bzów) – co roku w maju można tam podziwiać aż 1600 kwitnących gatunków i odmian!

Skarby muzeów

W Rogalinie spośród wielu wspaniałych obrazów zgromadzonych w tamtejszej galerii, swymi gabarytami wyróżnia się „Dziewica Orleańska”. Największe płótno, jakie kiedykolwiek wyszło spod pędzla Jana Matejki, ma powierzchnię 47 m², większą od niejednego mieszkania! Największą i najpełniejszą kolekcją w kraju może się poszczycić Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu, gdzie zgromadzono około 270 uli różnych typów. Chlubą kolekcji jest XV-wieczna barć wiślana, nazywana najstarszym ulem w Polsce. Chlubą Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie jest jedyny ucalały na świecie prototyp ciągnika Piast G-752. W zbiorach Muzeum Powstańców Wielkopolskich w Lusowie znalazły się przedmioty związane z Janiną Lewandowską – jedyną kobietą zamordowaną w Katyniu. Warto dodać, że pobliski rodzinny grobowiec, w który złożono fragment jej czaszki, to jedyne w Polsce miejsce pochówku szczątków katyńskich osoby znanej z imienia i nazwiska.

Wśród bezcennych zbiorów Biblioteki Kórnickiej uwagę zwracają jedyne istniejące egzemplarze dzieł tak znanych autorów jak Jan Kochanowski („Szachy”), Mikołaj Rej („Żywot Józefa”) czy Mikołaj Sęp-Szarzyński („Rytmy albo wiersze polskie”). Jedyne na świecie i jednocześnie najstarszym (1840 r.) egzemplarzem skórzanej tabliczki do pisania pismem Braille’a może się pochwalić Muzeum Tyflogiczne w Owińskach. W zbiorach placówki znajduje się też 220-letnia drukarenka Kleina – jedyna w Polsce i jedna z zaledwie kilku na świecie. Dumą unikatowego w skali Polski i jednego z nielicznych tego typu muzeów w Europie jest również pokaźna (przeszło 150 egzemplarzy) i niezwykle różnorodna kolekcja zabytkowych

map dotykowych. Unikatowe w skali Europy jest również działające tam Aromatorium-Biblioteka Zapachów.

Obiekty nietuzinkowe

Siedzibą Ośrodka Edukacji Leśnej Łysy Młyn jest jedyny w regionie działający (przy odpowiednim poziomie wody) drewniany młyn wodny. W Kórniku warto zobaczyć pierwszy na świecie pomnik – ławeczkę Wiślawy Szymborskiej, odsłoniętą w 2013 roku, a w pobliskim Borówcu – największą w Polsce makietę (nie tylko) kolejową w skali 1:87 (H0). Makieta Borowiec dotychczas osiągnęła powierzchnię ponad 450 m² i... ciągle rośnie. Listę rekordów uzupełniają Orzeł i Krzyż w Murowanej Goślinie – największe w Polsce historyczne, nocne widowisko plenerowe oraz czterokilometrowy Tor Poznań w Przeźmierowie – najdłuższy tor wyścigowy w kraju.



Rogaliński Park Krajobrazowy to jedno z największych skupisk sędziwych dębów w Europie



POWIAT
POZNAŃSKI

ISBN 978-83-88993-34-3



9 788388 993343